

Szanowny Pan Marszałek Sejmu
Marek Kuchciński

Szanowna Pani Premier
Beata Szydło

Szanowny Panie Marszałku, Szanowna Pani Premier,

Regulacje ograniczające konstytucyjną wolność działalności gospodarczej muszą być konieczne dla ochrony innych dóbr prawnie chronionych. Rozumiemy potrzebę zagwarantowania praw lokalnych społeczności. Procedowany obecnie w Sejmie projekt ustawy o inwestycjach w zakresie energetyki wiatrowej nie spełnia jednak zasadniczego kryterium proporcjonalności. Projekt ten wzbudził poważne obawy w całym środowisku przedsiębiorców zaangażowanych w energetykę odnawialną, samorządów i organizacji ekologicznych, nie tylko co do kierunków rozwoju tej kluczowej dla gospodarki dziedziny, ale także co do podejścia Państwa do już zrealizowanych w Polsce inwestycji o wartości przekraczającej 30 mld złotych.

Proponowane przepisy wymierzone są ewidentnie w energetykę wiatrową – dziś najbardziej rozwinięty segment OZE – stawiając pod znakiem zapytania jego przyszłość. Istotna ich część ma charakter dyskryminujący branżę wiatrową i nakładający obciążenia nieznane w innych dziedzinach gospodarki, w tym w szczególności w sektorze konwencjonalnych źródeł energii, wykorzystujących węgiel brunatny i kamienny. Proponowane kilkukrotne zwiększenie zobowiązań podatkowych do poziomu wynoszącego 40-50% przychodów ze sprzedaży energii elektrycznej oraz niezwykle restrykcyjne, kosztowne, a jednocześnie mało precyzyjne wymogi w zakresie kontroli ze strony Urzędu Dozoru Technicznego, nie mające precedensu tak w Polsce, jak i w innych krajach europejskich, doprowadzi do upadłości wielu operatorów, w tym także inwestorów krajowych, a nie tylko zagranicznych.

Z kolei narzucenie wymogów odległościowych, absolutnie nieproporcjonalnych do rzeczywistej skali zagrożeń generowanych przez turbiny wiatrowe od zabudowań mieszkalnych oraz granic terenów chronionych i lasów spowoduje, że w Polsce trudno będzie zlokalizować jakąkolwiek nową inwestycję w elektrownię wiatrową, co więcej ograniczy to znacznie możliwości rozwoju gmin.

Przyjęcie tak restrykcyjnych przepisów oznaczałoby, że Państwo świadomie rezygnuje z rozwoju w Polsce energetyki wiatrowej uznawanej powszechnie w świecie za najtańszą i perspektywiczną technologię wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych. Dziwić to musi nie tylko w kontekście polityki klimatyczno-energetycznej Unii Europejskiej, która na pewno będzie kontynuowana, ale także w kontekście potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego i suwerenności energetycznej naszego kraju, dla czego warunkiem jest efektywne wykorzystywanie zasobów będących w naszej dyspozycji.

Dyskryminacja jednego z sektorów energetyki odnawialnej budzi także wątpliwości w kontekście realizacji przyjętego przez rząd Planu na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju. Energetyka odnawialna stanowi bowiem jeden z najbardziej innowacyjnych obszarów gospodarki, w którym zachodzi dynamiczny postęp technologiczny. To właśnie OZE mogłyby stanowić koło zamachowe dla rozwoju gospodarczego, szczególnie na terenach wiejskich.

Propozycje zawarte w projekcie nie gwarantują należytej ochrony praw nabytych przedsiębiorców, dla których diametralnie zmienia się środowisko prowadzenia działalności gospodarczej. Jeżeli Państwo nie zapewnia swoim obywatelom stabilnych warunków rozwoju, nie może też oczekiwać zaufania i chęci inwestowania w innowacyjne dziedziny, obarczone wyższym poziomem ryzyka.

W imieniu samorządów, organizacji ekologicznych i przedsiębiorców podpisanych poniżej, zwracamy się do najwyższych organów władz państwowych z prośbą o zachowanie szczególnej ostrożności przy przyjmowaniu przepisów, które mogą spowodować upadek jednej z bardziej innowacyjnych branż przemysłu, obniżają zaufanie obywateli do Państwa, jak również potęgują ryzyko niespełnienia wiążących wymogów Unii Europejskiej w zakresie rozwoju energetyki odnawialnej.

Związek Gmin Wiejskich RP

Stowarzyszenie Gmin Przyjaznych Energii Odnawialnej

Koalicja Klimatyczna

Polska Rada Koordynacyjna OZE